

KURIER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Września r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt. Petersburg dnia 14 Września.

Przez N. a. y. w. y. z. s. z. e. rozkazy dzienne mianowani: z d. 6go b. m. Plac-adjutantem w twierdzy Dynaburskiej Porucznik Adamow; z d. 8go b. m. adjutantem przy Noworosyjskim Jen. Gubernatorze Hr. Woronowie porucznik gwardyi Orlay.

— Przez N. a. y. w. y. z. s. z. e. ukazy do kapituły orderów ozdobienni zostają: dnia 21 Sierpnia, złotą szpadą z napisem za waleczność i ozdobioną brylantami, Dowódca 1ey brygady 2ey dywizyi grenadyerów Jen.-major Czeadajew;— Dnia 22 t. m. złotym pałaszem z napisem za waleczność ozdobionym brylantami, Dowódca półku dragonów gwardyi Jen.-major Sass, i dowódca półku konnych strzelców gwardyi Jen.-major Statwiński; tegoż dnia, mianowani: kawalerami orderu Jerzego 3 kl. Dowódca 1ey brygady lekkiej dywizyi jazdy gwardyi Jen.-porucznik Hr. Nostitz; Dowódca półku ułanów gwardyi Jen.-major Alferjew; Dowódca konnej artylleryi gwardyi Herbel 2; i Dowódca 2ey brygady artylleryi gwardyi Jen.-major Statkowski, wszyscy za odznaczenie się w bitwach przeciw powstańcom Polskim. (T.P.)

Dokończenie obrazu czynności zakładów kredytowych, w r. 1830.

BANK ASSYGNACYJNY.

Massa puszczonej w obieg assygnacyi w 1830 r., równie jak w poprzedzających latach, pozostała bez żadnej zmiany, i po 1 stycznia 1831 r., wynosiła 595,776,510 rubli.

BANK POŻYCZKOWY.

Kapitał banku, pod nazwaniem kapitału Państwa, wynosi po rok 1830.

Złotem 16,534 r. 33½ k.

Srebrzem 523,777 — 4½ —

Assygnacyami 17,781,196 — 48½ —

W tej liczbie zapisanego 1,000,000 — — —

Kapitałów umieszczonych na procent przez różne władze rządowe w 1830 r. było:

Srebrzem 26,931 r. 3 k.

Assygnacyami 150,214,228 — 7½ —

W tej ilości 5½ z banku handlowego 89,736,228 — 81 —

Z rądy opiekuńczej Petersburskiego domu wychowania 10,017,225 — — —

Od osób prywatnych:

Złotem 1,545 — 75 —

Srebrzem 1,840 — 48 —

Assygnacyami 109,087,147 — 11 —

W roku 1830 wzięto znów na procent od różnych władz rządowych:

Assygnacyami 19,268,323 r. 11½ k.

W tej ilości z banku handlowego z opłatą 4½ 2,500,000 — — —

Od osób prywatnych assygnacyami 26,527,451 — 5½ —

Powrócono kapitałów różnym władzom rządowym:

Assygnacyami 18,561,598 r. 31½ k.

W tej ilości Radzie Opiekuńczej Petersburskiego domu wychowania 4,365,874 — 11 —

Osobom prywatnym:

Złotem 1,304 r. 4 k.

Srebrzem 1,275 — 41 —

Assygnacyami 23,275,432 — 9½ —

Zapłacono procentów za powrócone kapitały i doliczono do kapitału, procentów nie zdjętych przez kapitalistów po upływie roku:

Złotem 64 r. 22 k.

Srebrzem 1,441 — 5 —

Assygnacyami 15,587,177 — 60½ —

Po rok 1830 pozostało w Banku kapitałów należących różnym władzom rządowym:

Srebrzem 28,330 r. 32 k.

Assygnacyami 158,585,094 — 29½ —

W tej ilości bankowi handlowemu z 5½ 44,671,721 r. 16 k., a z 4½ 2,500,000 r., w ogóle 47,171,721 r. 16 k., i Radzie Opiekuńczej Petersburskiego domu wychowania z 5½ 6,165,000 r.

Należnych osobom prywatnym:

Złotem 254 r. 97 k.

Srebrzem 591 — 59 —

Assygnacyami 117,079,242 — 15½ —

W ogóle wszelkich obcych kapitałów znajdujących się w banku na rok 1831:

Złotem 254 r. 97 k.

Srebrzem 28,921 — 91 —

Assygnacyami 275,664,336 — 44½ —

Pożyczki:

Po rok 1830 liczyło się należności banku na różnych władzach rządowych:

Srebrzem 130,000 r. — k.

Assygnacyami 152,601,833 — 49½ —

W tej ilości na Komisji umorzenia długów 53,690,100 r. tudzież na Skarbie Państwa srebrem 130,000 r. i assygnacyami 88,677,171 r. 33 k.

Na dłużnikach prywatnych:

Złotem 17,191 r. 54½ k.

Srebrzem 445,584 — 54½ —

Assygnacyami 123,705,431 — 78½ —

Rozpożyczono na rozmaite terminy, oraz rozłożono z dawnych pożyczek na nowe terminy:

Assygnacyami 25,984,729 r. 46½ k.

w tej ilości różnym władzom rządowym postąpiono na budowle, a szczególnie na wydatki wojenne 14,093,255 r. 39½ k., i wzięto na rzecz banku na prawie arendownym trzy majątki za dług 53,275 r. 64½ k.

Weszło na opłatę pożyczek:

Złotem 482 r. 45½ k.

Srebrzem 23,992 — 17 —

Assygnacyami 7,996,408 — 23½ —

Złotem 617 — 83½ —

Srebrzem 57,385 — 2½ —

Assygnacyami 15,950,384 — 79½ —

Z pożyczek na 24 lata otrzymano premii:

Assygnacyami 64,332 r. — k.

W ogóle należności bankowi po 1831 r.

Złotem 16,712 r. 9 k.

Srebrzem 551,592 — 37½ —

Assygnacyami 294,295,586 — 51 —

W 1830 r. Bank miał czystego zysku:

Złotem 1,015 — — —

Srebrzem 35,084 — 70 —

Assygnacyami 2,551,792 — 39½ —

Wszystkie te działania obejmują:

Na assygnacje 174,003,829 — 59 —

Wszystkich w ogóle obrótów w kasie Banku było:

Assygnacyami 365,064,784 r. 61½ k.

Brzeczającą monetą 356,185 — 53 —

BANK HANDLOWY.

Kapitał Banku składa się z 30,000,000 r.

Kapitały umieszczone tak w samym Banku, jak i w jego kantorach z pozostałością z roku 1829 wynosiły:

(Srebrzem 1,107,527 r. 72 k.

Na transferta (Assygnacyami 36,487,819 — 11 —

Na procenta { Złotem 799,856 r. 59 k.
 { Srebrem 6,878,658 — 18 —
 { Assygnacyami 203,153 060 — 98 —

Z bankowego kapitału i umieszczonych w nim obcych kapitałów, wynoszących w ogóle assygnacyami 319,641,480 r. 9 k., edbyto w 1830 r. następujące obroty:

Powrócono transferatnych:

Srebrem 1,107,445 r. 19 k.
 Assygnacyami 85,685,296 — 17 —

Uczyniono przelewów z jednych

miast do drugich 56,134,908 — 20 —
 Na straty przy przelewach 9 932,765 — 87 —

Powrócono kapitałów procentowych:

Złotem 15,720 — —
 Srebrem 2,382,899 — 33 —
 Assygnacyami 65,407,016 — 84 —

Wydano na wytrącenia

wexlowe 72,110,897 — 6 —

W tej summie znajdują się i wexle, przyjęte do eskontowania w 1829 r., których termin wypłaty był w roku 1830.

Pod zastaw towarów 3,999,535 r. — k.

Pod zastaw miedzianey

monety Skarbowi Państwa 22,000,000 — — —

Wszystkie te działania

obeymują 259,135,508 — 94 —

Wszystkie zaś obroty w kasie banku i jego kantorów wynoszą:

Assygnacyami 946 753 368 r. 80 k.

Brzęczącą monetą 14,616,065 — 38 —

Z liczby wexli zaprotestowanych w Banku i kantorach, pozostało po 1 Stycznia 1831 nieużytkowanych na 9,292,139 r. 89 k.

Bank i kantory miały czystego zysku po odtrąceniu wydatków 1,960,647 r. 78 k.

„Takie były czynności zakładów kredytowych w 1830 r., które się i dotąd wykonywają bez najmniejszej przeszkody. Pozostaje mi tylko dodać, iż mądrość i stałość naszego MONARCHY, wytrwałość i waleczność Rossyan, tudzież jednomyślne wszystkich do jednego celu dążenie, są ręką mią zachowania dobrego bytu Rossyi w ogólności, a w szczególności jej finansowego kredytu.“

Potem, prezydujący Ober-kamerher Hr. Litza, następnie przemówił:

„Panowie! Mając zaszczyt przewodniczenia na ten raz w Radzie zakładów kredytowych, i z obowiązków tego urzędu, wszedłszy w szczegółowy rozbiór ważnego działania finansowych obrótów, za powinność sobie poczytuję dodać do zdania sprawy P. Ministra Skarbu niektóre uwagi i fakta, które, z samej istoty rzeczy, należąc do ogólnego obrazu, zamilczane zostały, może dla tego tylko, iż się tyczyły jedynie zarządu Ministerium Skarbu, gdyż kład inąd wypadki te świadczą o ważności naszego położenia w tym względzie; a mianowicie: że wojna, — rozruchy i bezrząd w guberniach od Polski wcielonych — okrutna epidemiczna choroba, grassująca po całym prawie Państwie, nie mogły nie uszczuplić dochodów skarbowych i nie przyczynić nagłych i nadzwyczajnych wydatków; mimo to jednak, przez zabiegi przeczornego Rządu:

1) Nasze papiery publiczne między wielu innymi w Europie, nie tylko nie spadły, lecz owszem utrzymały się w swej wartości i nawet były przenoszone nad inne. — 2) Kurs wexlow na naszem giełdzie, w obrótach swoich, nie uległ wyraźnym na stratę odmianom. — 3) W stolicy i rozmaitych miastach wewnątrz Państwa nie wstrzymało się budowanie wspaniałych i pożytecznych gmachów. — 4) Przy wszelkich środkach, nieodbitcie potrzebnych do ogólnego urządzenia i do załatwienia wszystkich potrzeb Państwa, Rząd żadnych nowych podatków nie nałożył.“ (T.P.)

— Kiedy w Sankt Petersburgu korzystaliśmy z naysłonejszego lata i mieliśmy ciągle przez sześć tygodni upały; w Moskwie była temperatura taka, jakiej naysłonejsi mieszkańcy tej stolicy nie pamiętają. Oto, co w tym względzie czytamy w ostatnim numerze Telegrafa Moskiewskiego, który na ostatniej swej karcie wyraża datę dnia

10 augusta: „zdaje się, że mieszkańcy Moskwy jakby skazani byli nie oglądać tegorocznego lata. Nikt nie pamięta tak nadzwyczajnej temperatury. Przez większą część czasu, niebo wypogodzone jest zrana, lecz wkrótce zaciemnia się chmurami, powstaje mroźny wiatr i co raz robi się ku wieczorowi chłodniej, tak, iż w nocy daje się czuć ostre zimno. Tak trwa przez dwa lub trzy dni, po czym następują dwa, trzy dni, albo cały tydzień deszczu z do- kuczającym zimnem, i znowu powracają piękne ranki, chmury, wiatr i zimno. Te kolejne odmiany temperatury trwały ciągle przez cały maj, czerwiec i lipiec. Sierpień, który jest już jesienią, czyni nadzieję pogody. Nie mieliśmy dziesięciu prawdziwych dni lata. Godną jest także uwagi, że mieliśmy tylko w tej porze roku dwie burze, i że, gdy nie było chmur, słońce pokrywało się mgłą tak, iż trudno było dostrzedz jego promieni gołym okiem: widok to był wprawdzie dosyć piękny, ale nader rzadki i obcy dla nas. W ogólności, przez całe lato atmosfera była jakąś mgłą pokryta.“

— Na Wasiljewskim-Ostrowie przy brzegu Newy między 5tą a 6tą linią, założone zostały pompy publiczne. Zakład ten nader pożyteczny dla tej części miasta, ma być otworzonym dla publiczności dnia 15 teraźniejszego września. — Można dostać biletów abbonamentowych na témże miejscu za 20 rubli rocznie (za 365 beczek wody). Wiadomo, że mieszkańcy części miasta, leżącej na lewym brzegu rzeki, oddawna już korzystają z pomp publicznych, będących na placu Isakjewskim nie daleko mostu. (J.d.S.P.).

Czernihów dnia 18 Sierpnia.

Napomnienie w przemówieniu, dnia 12 Sierpnia, przez Arcy-Biskupa Czernihowskiego, po skończonej nabożeństwie, przy wyruszeniu w pochód Mało-Rossyjskiego Kozackiego Wojska. (Ob. K. L. N. 111).

Niech będzie błogosławieństwo Pańskie nad wszystkimi wami, nowo wybranu Rycerze! Wy zaś, nabierajcie męstwa i niech się krzepi serce wasze, albowiem żadna wielka i znamienita sprawa, bez wielkich przeszkód i usiłowań, nie zwykła się dokonywać, a im więcej przeszkód i w pokonywaniu ich usiłowań, tém sławniejsze zwycięstwo i zwycięzcy. Opuszczajcie spokojne swe domy i majątki, ale uwielbiajcie siebie od wielu trosk życia domowego, częstokroć nie mniej uciążliwych, jak same dzieła walczenia; — Przestajecie być obrońcą waszych rodzin, lecz zaczynacie być obrońcą Cerkwi, Tronu i całej Ojczyzny; pozbawiacie się swoich rodziców, przyjaciół i pomocników, ale w tych, wysokiej złości Naczelnikach, bez wątpienia, znajdziecie dla siebie, i mądrych nauczycieli w swej niezupełnej umiejętności, i skorych pomocników w waszych niemocach, i gorliwych przed Tronem MONARCHY przełożycieli waszych potrzeb. W wyprawach zdarzą się wam niebezpieczeństwa i trudności; ale prawowierność naysłonejszego MONARCHY Naszego, wszędzie będzie na was sprawowała błogosławieństwo, a oświecony duchem bożym rozum Jego, wynajdzie przez Wodzów waszych, mądre środki ku waszej ochronie i utwierdzeniu. — Na polach walki potrzeba od was zupełnego wyrzeczenia się samych siebie, albo raczej i życia samego; ale pamiętajcie, że przed Bogiem nie ma ofiary przyjemniejszej, jako jeśli kto duszę nawet swoją położy za przyjaciół swoich. A tak nie lękajcie się, ani trwożcie się mających spotkać was na drodze waszej trudności. — Pokładajcie w nich całą nadzieję swoją na Pana sił, pamiętając słowa jego, że nie w mnogości jeźdźców, ani w liczbie mężów podobna On, ale w mających bojażń jego i nadzieję w miłosierdziu jego. — Gdy on rzeczy uwieńczy oręż wasz zwycięstwem, wówczas na oznamionowanie swej z duszy Apostoła godnie sprawujcie wasze powołanie, nikogo nie pokrzywdzajcie, ani ztorzeczcie, ale przedstawiając waszych żołdziej, przewodniczącym wam w walce Naczelnikom, bądźcie posłuszni, bez najmniejszego sprzeczanego słowa — nie

przez bojaźń, ale raczej przez sumnienie; albowiem nie ma władzy, jako od Boga, a przeciwi się boskiemu rozkazowi. — Pomiedzy sobą bądźcie zgodni i jednoduszni: albowiem brat od brata wspomagany, bywa jako miasto utwierdzone, i wzrasta wysoko i utwierdza się, jako nowo założone królestwo; w czasie pokoju, odznaczycie siebie chrześcijańską łagodnością, ochraniając uczciwość i własność spokojnych mieszkańców; w czasie walki, bądźcie obcy okrucieństwu i chciwości łupów, a nadewszystko małostki ducha, zdrady i odstępstwa, które wydają wojownika, nie tylko na wstyd i niesławę, ale i na samo przekleństwo.

Nakoniec, dla pokrzepienia siebie we wszystkich tych czynach waszych, przypominajcie na wykonaną przez was, w obliczu Boga, wierność przysięgi, świętość praw, potrzebę obrony waszej dla ludzkości, wewnętrzną z dobrych uczynków pociechę, i ową płomienistą ku Tronowi Rosyjskiemu miłość i wierność, którą zawsze odznaczali się przodkowie wasi.

Dopełniając tego wszystkiego, okażecie się godnymi powszechniej ufności, w wyborze was okazywanej, pokrzepicie przez to nadzieję uciekających się do was po obronę, usprawiedliwicie dobry zamiar mądrych rozrządzeń NAMIŁOŚCIWSZEGO NASZEGO CESARZA I PANA — okażecie w sobie, wiernych i dobrych sług, którzy nie daremnie otrzymali od Boga talenta, a godnie i sprawiedliwie noszących na sobie tytuł, Chrystusa kochających wojowników. My zaś, napominając was tak, z całą Świętą Cerkwią, nie przestaniemy wołać do Pana mocy: aby, modlitwami Przeczystej Swojej Matki, mocą Świętego i Ożywiającego Krzyża, zastępami świętych wielkich Archaniołów Michała i Gabriela i wszystkich niebieskich ciał niemających sił, oraz SS. Wielkich Męczenników: Jerzego, Dymitra, Prokopiusza, Teodorów, Stratylata i Tyrona i Wszystkich Świętych, kierował drogę waszą w pokój, umocnił was w dzień walki i zmiłował się, i zbawił, jako dobry i kochający ludzi. (G.S.P.)

PRUSZY.

Berlin d. 14 września.

Król i Xiążęta wyjechali do zamku *Charlottenburga*, od którego oddzielono ogród do niego należący; na boku zamku ustanowiono dom dla nakładzania osób, mających mówić z Królem lub z Xiążętami. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 11 września.

Birża Paryżka dnia 10 — Pięć od sta 88 fr. 40 — Trzy od sta 60 fr. 55. — Akcje bankowe 1535 fr. — Pożyczka Królewsko-hispańska 63½. — Pożyczka haytańska 205.

— Xiążę *Orleański* wyjechał dnia 6 do *Maubeuge*.

— *Don Pedro* i były *Day Algerski* znaydowali się dnia 7 na teatrze włoskim. Nie wielu z widzów mogło widzieć ex-cesarza, który siedział w głębi łoża królewskiego; co się tyczy *Husseina* baszy, zajmował on dawniejszą łożę Xiężny *Berry*.

— Dnia 7 zebrały się na ulicach *Montmartre* i *Montorgueil* kupy ludu: ulica *Cadran* była wolna. Wieczorem kupa się powiększyła, kilka latarni zostało stłuczonych. O godzinie siemey wszystko się uspokoiło; schwyciono 17 osób; które tam się znaydowały tylko przez ciekawość. Dnia 8 była większa jeszcze niespokojność na ulicy *Cadran*. Straż gwardyi municypalnej i sierżantów mieyskich stała na warcie w domu, gdzie mieszkają fabrykanci szalów.

— Wiele gazet doniosło, że zakład Inwalidów zostanie przeniesiony do *Wersalu*. Gazeta *Vigilant de Seine-et-Oise* pisze, że następny projekt, o którym ona wspomina, zdaje się być pewniejszym: szkoła *St-Cyr* przeniesioną będzie do *Fontainebleau*, a zakład inwalidów do *St-Cyr*.

— Sąd kasacyjny unieważnił wyrok Paryżkiego sądu Królewskiego, który uchylał pretensye jenerała *Franceschetti* do hrabiny *Lipano*, wdowy po byłym królu *Joschimie Murat*, i odesłał strony do sądu królewskiego w *Rouen*.

— Pierwszy batalion legii zagranicznej, 900 ludzi zawierający, przybył dnia 1 t. m. do *Tulonu*, zład popłynie do *Algieru*, na fregatach *Bellona*, *Armida* i na gabarze *Moza*.

— W *Algierze* będzie ustanowiona dyrżeka artylleryi, której władza rozciągać się będzie na wszystkie miasta, należące do dawniejszej rejencyi, które są teraz lub później zostaną zajęte przez wojska francuzkie.

— *P. Filliole* z *Macon* pisał do prezydenta rady list, w którym donosi mu, iż wynalazł prezerwatywę, którą sądzi być niezawodną przeciwko cholerze; *P. Filliole* prosi ministra, aby rozkazał zrobić z niej probę w krajach, które są dotknięte cholerą; ażeby można było przekonać się o jej skuteczności.

— Utworzyła się kompania akcyonistów, dla ustanowienia regularnej służby statków parowych, w celu przewożenia podróżnych i towarów przez sadzawkę *Thau* i przez kanały południowe od *Agde* do *Beaucaire* z miast *Marseillan*, *Mère*, *Cette*, *Frontignan*, *Montpellier*, *Lunel*, *Aiguesmortes*, *Saint-Gilles* i t. d. — Codziennie odchodzić będzie jeden statek z pierwszych dwóch miast. Ważna ta żegluga, sprzyjać będzie odbywaniom podróży i sprowadzaniu towarów; będzie ona rychła, dogodna i oszczędna. — *Burgundya*, *Franché-Comté*, *Bresse*, *Lyonnais*, *Forez*, *Delfinat*, *Comtat*, *Prowancya* i nakoniec *Szwajcarya* z jednej strony wymaga przez *Rodan* podobnego ustanowienia; z drugiej zaś strony *Gaskonia*, *Guyanna*, *Bearn*, *Langwedocya* i t. d. przez piękny kanał *Tuluzki*, wchodzący do *Garonny*, będą miały ciągle przywożone do *Bordeaux* towary, co dni dziesięć, a podróżnych co dni pięć.

— Przez postanowienie z dnia 18 sierpnia, Król *Sardyński* mianował radę stanu, złożoną z radców zwyczajnych i nadzwyczajnych: pierwszych będzie czternastu, nie licząc w to prezydentów; między nadzwyczajnymi radcami stanu, będzie dwóch kawalerów orderu *Zwiastowania Panny Maryi*, dwóch biskupów i dwóch radców z każdego połączenia prowincyi, tworzącego wydział wojskowy. Gdy okoliczności wymagać będą, Król przyłączy do rady stanu inne osoby, które przez swe szczególne wiadomości, lub wyższe talenty, zasługiwać będą na jego zaufanie. Rada stanu dzielić się będzie na trzy sekoye: imo spraw wewnętrznych; 2do sprawiedliwości, łask i spraw duchownych, i 3tio skarbowych. Na posiedzeniach ogólnych rady prezydować będzie sam Król, lub urzędnik, którego corocznie Król nazywać będzie, dla sprawowania urzędu wice-prezydenta. Rada stanu obowiązana będzie rozważać i rozstrząsać wszystkie rozporządzenia prawodawcze i administracyjne, które powinny pochodzić od Króla.

— Gazeta *Madrycka* z dnia 20 Sierpnia zawiera, że pewny rolnik hiszpański, w okolicach *Lugo*, w *Galicyi*, orząc nie dawno swe pole, znalazł dwa naczynia, zawierające kilka funtów monety złotej z wyobrażeniem cesarzów: *Nerona*, *Wespazjana*, *Adryana* i *Trajana*. Chociaż te monety zagrzebane były w ziemi przez kilka wieków; są jednak tak dobrze zachowane, jakby dopiero były wybite. Każda moneta waży blisko półtrzecia grosza, złoto zaś jest pierwszej dobroci. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn d. 9 września.

Dnia 8 wieczorem, u dworu był wielki obiad, na którym znaydowali się członkowie rodziny królewskiej, obecnie znaydujący się w Anglii, oprócz Xiężny *Kent* i Xiężniczki *Viktoryi*, oraz wiele osób znakomitych w kraju. Ze świetnych obiadów, które tegoż dnia były dane na cześć uroczystości, wymieniają szczególnie obiad lorda *Palmerstona* dla ciała dyplomatycznego, i obiad lorda majora dla aldermanów i znakomitszych mieszkańców miasta. Bogate pojazdy pośta Austriackiego, Xięcia *Esterhazy*, po pojazdach Królewskich, największą ściągnęły wszystkich uwagę. Starożytne krzesło czyli Tron Królowej *Elżbiety*, godny uwagi zabytek między inzyniami królewskimi w Anglii,

został na nowo-pozłocony na koronacyą. Płacono bardzo drogo za bilety na wycieczkę do opactwa Westminsterkiego; cena ich była 3 i 4 gwinei. Rysztowania wzniesione były, na ulicy Parlamentowej, *Pall Mall* i ulicy Cockspurskiej, gdzie także sprzedawano miejsca po 2 i 3 gwinei. Powiadają, że kilka klejnotów z korony zostało zgubionych podczas obrzędu.

— Mówią, że dziekan kapituły Westminsterkiej ma zamiar obrócić dochód z biletów, rozkupionych na obrzęd koronacyi w opactwie, na wystawienie przez rzeźbiarza *Chantry* pomnika lub grobowca, który będzie ozdobiony popiersiami najdawniejszych poetów dramatycznych Angielskich: *Szekspira*, *Johnsona*, *Beaumont*, *Fletcher*, *Massinger* i *Ford*.

— Lordem-namiestnikiem hrabstwa *Cavan* mianowany został, nie margrabia *Westmeath*, lecz margrabia *Headfort*.

— Rzeźbiarz *Carew* ukończył posąg *P. Huskisona* z marmuru. Piękne to dzieło ma 6 stop i 4 cale wysokości, i wyobraża tego nieszczęśliwego ministra, ubranego w rzymską togę, i z zapętem kończącego sławną swą mowę za wolnością handlu. Posąg ten ma być postawiony w katedrze Chichesterskiej.

— Gazeta *Atlas* donosi, iż znajduje się teraz w Londynie agent rządu francuzkiego, który przybył dla umówienia się o kupno 500,000 karabinów; odebrał już on ich 100,000, a reszta robi się z największym pośpiechem. Gazeta *Goniec* potwierdza tę wiadomość, lecz liczbę karabinów wymienia na 250,000; dodaje, że od niejakiego czasu, agenci ministerium francuzkiego starają się o maszyny parowe, wyrównujące siłę 200 koni, które są potrzebne dla rządu.

— Kilka dni temu, cały dom *Xięcia Talleyranda* zostawał w przestrachu, z przyczyny pewnego oficera francuzkiego, który przechadzał się ciągle z wielkim kijem w ręku, krzyząc i przysięgając, że będzie bił *Xięcia Talleyranda*, aż do śmierci. *Xiągę* przymuszony był udać się do lorda *Malbourn*, prosząc o obronienie go od tego szaleńca, który też został wzięty pod straż. Zaprorowadzony do *Mary-la-Bone* i zapytany na śledztwie: kim jest? Odpowiedział, że się nazywa *Buchot-Linson*, że był półkownikiem w służbie francuzkiej, i że obwiniony o śpisek, wsadzony został do więzienia. Zostawszy uwolnionym na próżno starał się wejść do służby belgickiej, potem przybył do Londynu, gdzie oddał w ręce *Xięcia Talleyranda* papiery, na mocy których opierał on pretensye na 60,000 fr. do rządu francuzkiego. Sądząc, że ten *Xiągę* nie dawał względu na jego prośby, chciał pomścić się za to. W końcu fabrykant kijów przyszedł tylko ofiarując ich parę *Xięciu*, za które spodziewał się otrzymać 5 funtów szterlingów. Urzędnicy namawiali tego oryginała, ażeby powrócił do Francyi; lecz upornie się temu przeciwiał, utrzymując, że znowu wsadzonoby go do więzienia, gdyby się tam pokazał. Wypuszczono go potem, lecz wprzód musiał przyrzec, że nie będzie już więcej napastował *Xięcia*, ani domu jego.

— Utworzyła się nowa kompania emigracyi, dla przewożenia osadników do Australii. Wybrano miejsce nie daleko ciśnieiny *Lankasterskiej*, na południowym brzegu, odległe od rzeki *Łabędziej*, lecz mające obszerną przystań. Kompania ma za zamiar, jak powiadają, nabyć od rządu 200,000 akrów ziemi, płacąc po 5 szylingów za akr. Wzięte tym sposobem przez rząd 50,000 funtów szterlingów (1,250,000 fr.) mają być zabezpieczone, dla wysłania osadników. Koloniści mają być młodzi i żonaci. Kompania obowiązana będzie dawać pomoc rolnikom, którzy przez rząd będą przystąpi. Półkownik *Torrans* i deputacya *gentlemanów*, miała w tych dniach naradę z lordem *Goderich*, względem tej osady.

— Podług urzędowych dokumentów, przedstawionych parlamentowi: płody francuzkie przywiezione w roku 1830 do Anglii i Irlandyi szacowane są na 2,328,483 f. szt., 14 szyling, 11 pens; płody zaś angielskie i irlandzkie, wywiezione do

Francyi szacowane są na 475,884 f. szt. 3 szyling, 2 pens.

— Wiadomo, iż sami tylko patentowani drukarze królewscy, mogą drukować akta parlamentowe i biblię; dochód, jaki ztąd mają, przechodzi częstokroć więcej, niż o setny procent sumę, jakaby można było z nich otrzymać w razie spółubiegania się. Nie powinno więc to dziwić, że drukarz królewski *Strahan*, który umarł, zostawił blisko miliona funtów szterlingów. Twierdzą, iż z summy, zebranej przez towarzystwo biblijne, 500,000 f. szt. weszło do skrzynki *P. Strahan*.

— Donoszą z *Malty* pod datą 5 t. m., że okazała się zaraza w *Nauplii*, i że z tej przyczyny okręty zachowują przepisane środki ostrożności.

— Dnia 1 t. m. deputacya przysięgłych londyńskich udała się do *Xięcia Sussex*, dla przedstawienia mu memoriału, podanego izbie parów, względem zniesienia kary śmierci za wszystkie występki, które tylko naruszają prawo własności; petycyę ta ma 1100 podpisów.

— Podług nowego urządzenia, nie będzie wolno wchodzić na parter Opery Londyńskiej kobietom, mającym na głowie wysokie stroiki, które-
mi zastępują osobom, siedzącym w tyle poza niemi.

— Gazeta dworska z dnia 6, donosi między innemi, o mianowaniu ośmiu nadzwyczajnych adjutantów królewskich z marynarki.

— Dnia 7 Król dawał pokoje, na których między innymi przedstawiany mu był *Rajah Ram-Mohun-Roy* w ubiorze bramina.

— Bil o reformie przeszedł wczoraj przez komitet izby niższej: postanowiono wérzód głosnych oklasków, przedstawić znowu bil z pożywnionemi odmianami izbie. Roztrząsanie trzeciego czytania bilu naznaczone jest na dzień 13 t. m.

(J.d.S.P.)

W z o o n y.

Neapol dnia 12 sierpnia.

Utworzyły się jeszcze dwa wulkany mniejszej wielkości, nie daleko nowej wyspy wulkanicznej, na południe Sycylii. Z niecierpliwością oczekują szczegółowych wiadomości o tej wyspie od *Professora Hoffmana*, który ją zbliżka oglądał.

(J. d. S. P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

P. Huston w Stanach Zjednoczonych, próbował nie dawno wędzić mięso, za pomocą przypalonego octu, otrzymywanego z drzewa, przy jego dystryllacji, wypalaniu na węgle i t. p. Na ten koniec, wymoczywszy świeże mięso przez kilka tygodni w rosale solnym, wieszał je potem, ażeby wysychało i namazywał szczotką umoczoną w tym occie. Po kilku dniach mięso nabyło koloru, zapachu i smaku wędliny. Tak przygotowywać można wszelkiego rodzaju mięsa, szynki, ozory, a nawet i ryby; sposób ten daleko jest krótszy od zwyczajnego wędzenia, przy którym mięsa tracą 1/2 wagi.

— Na zachodnich brzegach Afryki w nowej osadzie *Murzynów*, nazwiskiem *Montrovia*, poczęto w tym roku wychodzić pismo czasowe: *The Liberman Herald*. Osada ta, położona nad uściem rzeki *Montserado*, liczy do 1500 mieszkańców, którzy mają rząd udzielny, wolny. Ziemia ich jest żyzna, i nowi osadnicy wystali już w roku zeszłym do obcych krajów za 70,000 dolarów własnych wyrobów. Zawiazali też stosunki przyjaźni z naczelnikami rozmaitych pokoleń krajowców, i ci oddali już przeszło 100 dzieci swoich do *Liberyi*, na naukę w nowo założonych tam szkołach. Kupcy z Anglii, Nowego Yorku, Baltymory i Nowey Anglii, poczynają prowadzić korzystny handel ze wzrastającą osadą, która wkrótce zapewne przyjdzie do kwitnącego stanu. — Wspomniana już gazeta, zajmuje się wyłącznie prawie sprawami krajowemi, i skąd inąd mało jest zajmującą. Oto jest na przykład jeden z jej artykułów: „*Polowanie w Millsburg*. Między *Millsburg* i *Marshe*, od początku deszczów zabito 47 stoniów, 6 krów morskich, i 5 bawołów. — Dzikie zwierzęta tak są śmiatę, iż napędzają na nasze pola, i wyjadają nasz kassador. Nie dawno zabito bardzo wielkiego jelenia.” (T. P.)

DODATEK